

**IZABELA KRAŚNICKA-WILK**

***Prywatne/publiczne. Gatunki pisarstwa kobiecego*, red. Inga Iwasiów, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2011, s. 240.**

Praca *Prywatne/publiczne. Gatunki pisarstwa kobiecego* to zbiór czterech tekstów będących częścią badań prowadzonych w ramach grantu *Gatunek – Kanon – Polityka. Historia i genologia pisarstwa kobiecego w XX wieku*. Osią tematyczną tekstów zawartych w tomie, a wpisujących się w dyskusję z zakresu *women studies*, są na nowo zinterpretowane pojęcia publiczności i prywatności, które dają pretekst tak do rozważań genologicznych, jak i do pokazania różnorodności tematyki prozy kobiecej w kilku oryginalnych ujęciach.

Otwierający tom artykuł Agaty Zawiszewskiej dotyczy *Międzywojennej felietonistyki kobiecej. Casus: Irena Krzywicka*. Autorka omawia szeroko środowisko skamandryckie, z którym Krzywicka była związana ideowo, oraz jej współpracę, jako autorki recenzji książkowych, teatralnych i felietonów, z czasopismami międzywojnia, przede wszystkim z „Wiadomościami Literackimi”, włączając w te rozważania także ideowe przemiany tygodnika. Rozważania gatunkowe skoncentrowane są wokół felietonu oraz twórczości mistrza Krzywickiej i klasyka felietonu teatralnego – Tadeusza Żeleńskiego (Boya). Krzywicka, jak twierdzi dalej Zawiszewska, pozostawała pod dużym wpływem mistrza, a także, szczególnie tu przywołanych, pisarzy francuskich, z którymi w latach 20. autorka *Wyznań gorszycielki* przeprowadzała wywiady, i z którymi łączyły ją również relacje bardzo osobiste. Napisane wówczas przez Krzywicką recenzje powieści Prousta, Romainsa czy Duhamela pozwoliły jej sformułować przekonanie o sposobach rozumienia funkcji wielkich cykli powieściowych – w sposób epopeiczny niemal utrwalających codzienność w danym momencie dziejowym, pokazaną w szerokim, publicznym i przede wszystkim prywatnym kontekście obyczajowo-społecznym, szczególnie interesującym Krzywicką. Formułując swoisty „program” Krzywickiej, autorka wyłania obraz kobiety świadomej ważności zmian zachodzących w ówczesnej moralności, w sferze prywatnej (intymnej) i publicznej (społecznej), kobiety mówiącej indywidualnym i wyraźnym głosem na temat relacji partnerskich (małżeństwa koleżeńskie) i intymnych (homoseksualizm), wprowadzając je tym samym do publicznego dyskursu. Jak konstatuje autorka, Krzywicka staje się przedstawicielką „nie represjonowanej przez dyskursy publiczne pierwszej połowy XX wieku „mniejszości” kobiecej, lecz

reprezentantką tej części „postępowej” inteligencji, która tworzy polski dyskurs o nowoczesnej tożsamości sprzężonej z uznaniem seksualności za jej centrum [...]” (s. 79), choć przedstawiony materiał częściowo tylko daje podstawę do tak sformułowanej myśli końcowej.

Dystans między tytułowym *prywatnym* i *publicznym* znacznie wyraźniej został wyeksponowany w kolejnych trzech artykułach tomu, znajdując oryginalne ujęcie w tekście Arlety Galant, „*Potłuczone klisze?*”. *Eseistyka Marii Kuncewiczowej*. Przedstawiając eseistykę Kuncewiczowej, autorka porusza się w granicach tematów, „kulturowych obszarów”, jak sama pisze, obejmujących „przestrzeń miasta oraz przestrzenie podróży”. Analizując temat w eseistyce Kuncewiczowej na przykładzie takich utworów, jak *Dyżurni warszawski*, *Warszawa w nocy*, *Don Kichote i niańki*, *Przezrocza*, *Fantomy*, *Natura*, i nawiązując do figury *flâneura*, pokazuje wręcz somatyczność kobiecego bycia w przestrzeni miasta z punktu widzenia „kogoś, kto kulturowo oddelegowany jest w sferze publicznej w inne niż męczyzna miejsce” (s. 102), co zmienia sposób czucia, odczuwania miasta jako przestrzeni pozostającej jednak na zewnątrz, nacechowanej w różnym stopniu „obcością”. Miasto i podróż pomiędzy poszczególnymi miejscami w pisarstwie Kuncewiczowej zostały tu pokazane przez pryzmat zmysłowych doznań proksemicznych, których efektem nie jest wpisanie ciała, poznającego i doznającego podmiotu, w określoną przestrzeń, zadomowienie się w niej, ale właśnie przeciwnie – wzmagają to, jak twierdzi autorka, obcość jako „nieuniknioną kondycję życia i bycia w mieście”. To interesujące studium sensoryczno-proksemicznych doznań poznającego „ciała” pozwala na odczytanie czy raczej odczucie pisarstwa Kuncewiczowej nie jedynie przez pryzmat „kobiecości” przestrzeni, ale właśnie cielesności jako wędrującej i mierzającej się z otaczającą rzeczywistością, rozpiętą między tym, co publiczne, a tym, co należy do sfery prywatnej (jednak bez wyraźnej dychotomii pomiędzy tymi sferami), doznającej jednostki.

W trzecim z kolei artykule tomu: *Powieść w obiegach. Lata osiemdziesiąte i kontynuacje* Inga Iwasiów poddaje analizie polityczność kobiecego pisarstwa drugoobiegowego, wskazując na niejednoznaczność i wielopostaciowość tej „polityczności” właśnie. Autorka przywołuje tu między innymi prozę Zofii Nałkowskiej, Doroty Terakowskiej, Zyty Orsztyń, Iwony Smolki, Hanny Krall i Anny Bojarskiej, aby pokazać nie tylko jej różnorodność gatunkową, lecz także, co najciekawsze, wielopoziomą perspektywę oglądu polityczności, mającą w wielu miejscach autobiograficzne zaczepienie. Wielogłosowość sięgająca nawet dramatu antycznego, daje swoisty „obraz świata” pewnego wycinka rzeczywistości, jednak nie ogólny, uniwersalny, a zindywidualizowany osobistymi ujęciami, jak poszukujący, pełen wewnętrznego dynamizmu, usiłujący znaleźć swoje miejsce w systemie (i znajdujący je) podmiot u Terakowskiej czy, z drugiej strony, niedający się złożyć w całość, dojrzewający ku rozpadowi kobiecy świat podmiotu u Orsztyń. Prywatność/publiczność tworzą tu swoiste tło dla nakreślenia indywidualnych doznań podmiotu w tych dwóch przestrzeniach.

Zamykający zbiór szkiców tekst Tatiany Czernskiej *Historia rodziny – rodzina w historii*, przedstawia, jak pisze sama autorka „socjologiczny obraz przemian rodziny związany ze wstrząsami historycznymi” (s. 193) uwzględniający kobiece doznawanie, widzenie historii.

Pisząc o nowym historyzmie, autorka porusza ważną kwestię historyczności w ogóle, a mianowicie, sposób ukazania kobiecej i męskiej wizji tejże. W tradycyjnych ujęciach historia wojen to historia mężczyzn, nowy historyzm zaś poszukuje w historii doznających jej jednostek, ich sposobu konceptualizacji rzeczywistości, przechodzi zatem od jednej ogólnej do wielu jednostkowych opowieści, nakreślając tym samym ważne dla doznającego podmiotu rozróżnienie na to, co publiczne i prywatne, choć różnice te są bardzo zindywidualizowane. Autorka pokazuje także, w jaki sposób przemiany społeczno-obyczajowe po drugiej wojnie światowej wpłynęły na „publiczną” sytuację kobiet, zmieniły ich indywidualne sytuacje życiowe, a także, ich miejsce w historii. To właśnie kobiece pokazanie historii, czy pokazanie historii kobiet, daje, jak pisze autorka, „inną prawdę o przetrwaniu: bez patosu, poczucia posłannictwa i poświęcenia w imię wielkich wartości i spraw” (s. 211), w której losy pojedynczych rodzin/kobiet spletają się z dziejowymi przemianami, ukazując nieustanne przenikanie się sfery prywatnej i publicznej, tak ważne dla pełnego obrazu historyczności.

Książka *Prywatne/publiczne. Gatunki pisarstwa kobiecego* nie wyczerpuje tematyki prezentowanych w niej zagadnień, lecz zwraca uwagę na wiele ważnych problemów, które pojawiają się w dyskusji nie tylko na temat pisarstwa kobiecego, ale i tych z pogranicza antropologiczno-językoznawczego (doznania proksemiczne jako punkt odniesienia w interpretacji przestrzeni – „ukłaczowienie” czy „obcość”) czy dydaktyzmu historycznego (przejście od historii „ogólnej” do historii indywidualnych, od głównie „męskiego” do „kobiecego” oglądu zdarzeń dziejowych, co zmienia nie tyle historyczny obraz codzienności, co pryzmat jej pojmowania, rozumienia i przedstawiania).

Pogłębione szkice genologiczne uzasadniają wybór badanych tekstów, a oryginalne ujęcie problematyki w poszczególnych artykułach pozwala na poszerzenie horyzontu czytania literatury kobiecej, także przez pryzmat zagadnienia publiczności/prywatności, które wyraźnie, choć nie zawsze dychotomicznie, jest w niej obecne.